

TOMASZ NAWROCKI*
Uniwersytet Śląski

*Przestrzenie publiczne
odzwierciedlają złożoność
miejskiego społeczeństwa*
[Madanipour 2010: 1]

PRZESTRZEŃ PUBLICZNA W KRAJOBRAZIE ŚLĄSKICH MIAST

Streszczenie

Autor od kilku lat, samodzielnie lub w zespołach badawczych prowadzi badania nad funkcjonowaniem przestrzeni publicznych miast Górnego Śląska. Poniższy tekst jest próbą przedstawienia refleksji, które zrodziły się podczas ich trwania. Autor skoncentrował się na problemie funkcji pełnionych przez przestrzenie publiczne w krajobrazie miast śląskich. W początkowej części tekstu podjęta została próba skonstruowania typu idealnego przestrzeni publicznej i wskazania na jej zasadnicze właściwości. Omówione zostały też funkcje przestrzeni publicznych, które nie ograniczają się tylko do funkcji związanych z istnieniem wspólnoty politycznej. Przedstawienie typu idealnego oraz typologii funkcji (za Lyn Lofland) przestrzeni publicznej posłużyło autorowi do analizy funkcjonowania przestrzeni publicznych dwóch śląskich miast – Katowic i Rybnika. Autor podjął próbę oceny stopnia wypełniania poszczególnych funkcji przez przestrzenie centralne obu miast oraz tamtejsze malle. Dzięki temu możliwe okazało się określenie roli, którą spełniają wybrane przestrzenie publiczne w badanych miastach.

Słowa kluczowe: przestrzeń publiczna, sfera publiczna, miasto

* Adres do korespondencji: tomasz.nawrocki@us.edu.pl

PO PIERWSZE I NAJWAŻNIEJSZE, CZYM JEST PRZESTRZEŃ PUBLICZNA?

Odpowiedź na to pytanie wydaje się prosta i oczywista. Pojęcie przestrzeni publicznej na dobre zadomowiło się zarówno w pracach specjalistów różnych dziedzin zajmujących się miastem (urbaniści, socjologowie, geografowie, kulturoznawcy itp.), jak i w dyskursie politycznym w mediach. Niemniej bliższe przyjrzenie się temu, jak jest wykorzystywane, pozbawia nas złudzeń co do jego przejrzystości. Pojęcie przestrzeni publicznej dotknięte zostało bowiem przypadkościami toczącymi większość terminów, którymi posługujemy się w naszej refleksji nad społeczeństwem¹. Dla części badaczy stało się mniej lub bardziej użyteczną metaforą², bezrefleksyjnie używaną przy opisie miasta. Już samo posłużenie się nią ma zwalniać od konieczności sprecyzowania pojęcia. Każdy powinien wiedzieć, co się za nim kryje. Nie wszyscy autorzy jednak, pisząc o przestrzeni publicznej, *uciekali w metafory*. Część z nich podejmowała bardziej lub mniej udane próby sprecyzowania tego pojęcia. Niektórzy szukali jednej, jedynej cechy wyróżniającej ten typ przestrzeni, inni starali się określić jej istotę w koincydencji kilku właściwości. Ci pierwsi, budując ujęcia jednoaspektowe, zwracali najczęściej uwagę na jej dostępność (np. Matthew Carmona, Claudio de Magalhães i Leo Hammond)³, a także na kwestie formalnoprawne (dysponowanie przestrzenią)⁴, lub utożsamiali jej znaczenie z polityczną rolą, jaką odgrywa w życiu miejskiej wspólnoty [Nawrotek 2008]. Z kolei autorzy definicji wieloaspektowych doszukiwali się jej właściwości, zwracając między innymi uwagę na:

¹ Inspiracją dla autora była próba *odbanalizowania* pojęcia „społeczeństwo” przez Mirosławę Marody i Annę Gizę-Poleszczuk w pracy *Przemiany więzi społecznych* [Marody, Giza-Poleszczuk 2004].

² Por. wypowiedź Ewy Rewers w pouczającej *książce-debacie* o naturze przestrzeni publicznej *Prywatnie o publicznym/ publicznie o prywatnym* [Drozdowski, Krajewski 2007: 13–14].

³ Stąd węższa definicja przestrzeni publicznej tych autorów: „Przestrzeń publiczna (*public space*) odnosi się do tych wszystkich części zabudowanego i naturalnego środowiska, gdzie publiczność (*public*) posiada wolny dostęp. Obejmuje to wszystkie ulice, place i inne miejsca przemieszczania się (*other rights of way*), bez względu na to, czy dominują funkcje (*uses*) mieszkaniowe (*residential*), komercyjne, miejskie czy obywatelskie; otwarte przestrzenie i parki, prywatne/publiczne przestrzenie, w których publiczny dostęp jest nierestrykcyjny (przynajmniej w dzień). To łączy i zawiera najważniejsze zamknięte (*internal*) i otwarte (*external*) oraz prywatne przestrzenie, do których publiczność zwykle ma wolny dostęp” [Carmona, de Magalhães, Hammond 2008: 5].

⁴ Por. głos w dyskusji podczas obrad grupy roboczej *Przemiany przestrzeni publicznej* na XIV Zjeździe PTS, w którym kryterium wyróżnienia przestrzeni publicznej była kwestia jej własności.

– zachodzące w niej „upublicznianie i uwspólnianie uczuć, wiedzy oraz intencji działania”, dzięki jej dostępności, zorganizowaniu i możliwości „czynienia czegoś wiadomym innym” [Marody, Giza-Poleszczuk 2004: 273–274];

– przynależenie do miejskich społeczności, które traktują je jako *swoje*, na ich demokratyczny charakter i bycie emanacją oraz warunkiem demokratycznych zasad [Schneider, za: Krajewski 2005: 59]⁵;

– własność, dostępność i intersubiektywność [Kohn 2004: 11]⁶;

– dostęp do niej; sprawowanie nad nią kontroli; słuzenie publicznym interesom [Ercan 1010: 23–24]⁷;

– dostęp i możliwość realizowania indywidualnych lub grupowych aktywności [Carr i in. 1992: 50]⁸.

Jeszcze inną drogą podążyła Sharon Zukin, która w pracy *The Culture of Cities* podjęła próbę ramifikacji (*framing*)⁹ przestrzeni publicznej [Zukin 2008: 23–25]. Konkretny wpływ na jej funkcjonowanie mają: poczucie fizycznego bezpieczeństwa, kulturowa tożsamość mieszkańców, cechy przestrzeni fizycznej

⁵ Pojęcie przestrzeni publicznej wedle Bernharda Schneidera nie odnosi się do „otwartych, ogólnodostępnych miejsc w obrębie miasta, ale do takich miejsc, które – po pierwsze, należą do wszystkich, do wspólnoty i są tej wspólnoty przestrzenną obiektywizacją, po drugie, są w szerokim sensie inkluzyjne, po trzecie, są zrozumiałe i przejrzyste, po czwarte, są bezpieczne. Przestrzenie publiczne to takie miejsca, które należą do miejskich społeczności, które traktuje ona jako swoje, w których wspólnota się spotyka, które mają demokratyczny charakter i które demokratycznych zasad są emanacją i warunkiem” Interesuje nas więc przestrzeń miejska, w której rozgrywają się zdarzenia społeczne oraz miejski spektakl życia codziennego [Schneider, za: Krajewski 2005: 59].

⁶ Według Margaret Kohn [2004: 11–12] „potocznie przestrzeń publiczna odnosi się zwykle do miejsc, które są w posiadaniu władz; dostęp do nich jest nieograniczony i/lub ułatwiają one komunikację i interakcje. Ta definicja zawiera w sobie intuicję, że przestrzenie publiczne są miejscami ułatwiającymi nieplanowane kontakty między ludźmi. Takie interakcje powstają zarówno między obcymi, jak i stwarzają szansę spotkania przyjaciół lub znajomych”.

⁷ M. Akkar Ercan, podsumowując studia nad naturą przestrzeni publicznej, zwrócił uwagę na to, że w jej charakterystyce odgrywają rolę kryteria dostępności w wymiarze fizycznym (przestrzeń fizycznie dostępna); społecznym (przestrzeń społecznie/symbolicznie dostępna); działań i dyskusji (przestrzeń umożliwia podejmowanie działań społecznych i dyskusji dostępnych dla wszystkich); informacji (przestrzeń umożliwia dostęp do informacji i ich wymianę); symbolicznym (system znaków umożliwiający dostęp do przestrzeni kontroli; identyfikacja aktorów dysponujących przestrzenią); interesu (publicznego–prywatnego), któremu przestrzeń służy [Ercan 2010: 23–24].

⁸ Autorzy pisali: „Definiujemy przestrzeń publiczną jako otwarte, publicznie dostępne miejsca, gdzie ludzie idą w celu grupowych lub indywidualnych aktywności [...]. Ta przestrzeń przybiera wiele form: place, malle, place zabaw itp. Niektóre są własnością publiczną, a inne prywatną, ale dostępną dla publiczności” [Carr i in. 1992: 50].

⁹ Tłumaczenie terminów *framing* i *frame* według wskazówek Marka Czyżewskiego [2010: XL].

oraz właściwości społeczności miejskiej. Wyznaczają one wraz z wizerunkiem miasta, instytucjami, *reprezentacjami* przestrzeni (*visual representations*) ramy interpretacyjne (*frame*) przestrzeni publicznej [tamże: 25].

Już to krótkie wyliczenie pokazuje, jak wieloma różnymi interpretacjami obrosło pojęcie przestrzeni publicznej. By nie zagubić gdzieś jego oryginalnego sensu i mieć możliwość pokazania jego złożonego charakteru, nie wybrałem jednej z wielu dostępnych definicji ani nie próbowałem dołożyć do nich kolejnej mojego autorstwa. Zamiast tego podjąłem się próby zarysowania typu idealnego, który miałyby się stać „środkiem wyrazu przedstawienia” rzeczywistości przestrzeni publicznej i posłużyłby do jej uchwycenia oraz pojęciowego uporządkowania [Krasnodębski 1999: 32; Nowak 1985: 163–164]. Odwołując się do studiów poświęconych przestrzeni publicznej, dokonałem „celowo zaplanowanej selekcji, abstrakcji i kombinacji” mającej na celu zaprezentowanie zestawu kryteriów, które posłużą „jako podstawa porównania empirycznych przypadków” [McKinney, za: Bailey 1994: 23]¹⁰. Czerpałem tutaj inspirację z próby uporządkowania problematyki przestrzeni publicznej, którą podjął M. Akkar Ercan [2010] podczas swych studiów nad centrum Newcastle.

Posłużenie się typem idealnym daje badaczowi przestrzeni publicznych szereg korzyści. Pozwala na porównywanie niekiedy znacznie różniących się od siebie typów przestrzeni publicznej (analiza synchroniczna). Równocześnie umożliwia uchwycenie zachodzących w niej zmian (analiza diachroniczna). Dzięki typowi idealnemu możemy też lepiej zrozumieć współczesne formy przestrzeni miast, które trudno *wpasować* w ostro zarysowane dychotomie i jednoznacznie określić jako całkowicie prywatne lub całkowicie publiczne, powszechnie dostępne lub niedostępne dla mieszkańców; swoje–obce itp. Myślenie o pewnym kontinuum w ramach typologii, a nie o przeciwstawnych sobie typach, umożliwia objęcie analizą takich form przestrzeni publicznej, jak malle czy prywatne galerie, muzea lub parki. Nie ma dziś, jak zauważył Krzysztof Nawratek, przestrzeni jedynie publicznej (traktowanej jako „materializacja habermasowskiej sfery publicznej”), tak jak nie ma przestrzeni całkowicie prywatnej¹¹. Wszelkie przestrzenie możemy określać jedynie jako mniej lub bardziej prywatne i publiczne [Ercan 2010: 25].

¹⁰ Nie posługuję się jednak pojęciem „typ konstruowany”, gdyż w tym wypadku studia nie miały charakteru empirycznego, a budowanie typu poprzez takie odniesienia jest zasadniczym czynnikiem rozróżniającym typ idealny od konstruowanego [Bailey 1994; Weinert 1996].

¹¹ Por. wypowiedź Krzysztofa Nawratka zamieszczoną na portalu Kongresu Kultury: „Wciąż bowiem w taki czy inny sposób wysuwamy się z niej w przestrzenie mniej lub bardziej publiczne, choćby rozmawiając przez telefon, słuchając radia czy używając internetu” (www.kongreskultury.pl).

Podejmując próbę sprecyzowania pięciu elementów, które wchodzi w skład typu idealnego przestrzeni publicznej, zwracamy uwagę na:

1) przestrzeń publiczną jako przestrzeń „czynienia czegoś wiadomym innym jej uczestnikom” [Marody, Giza-Poleszczuk 2004: 274], jako jeden z elementów pozwalających na „publiczne ujawnienie wiedzy, intencji oraz uczuć, czy to w postaci zachowania (działania), czy w postaci komunikacji językowej, a tym samym – poprzez fakt ich upubliczniania – konstytuującą współ-wiedzę, współ-odczuwanie oraz współ-intencjonalność” [tamże: 268]. W ten sposób traktujemy przestrzeń publiczną jako jeden z warunków konstytuujących sferę publiczną (obok rekrutowanej publiczności oraz technologii upubliczniania – mediów) [tamże: 274];

2) dostępność przestrzeni, dla osób chcących tam przebywać z własnej woli [tamże: 274]. Dzięki temu możliwe jest zachodzenie niekoniecznie planowanych wcześniej kontaktów ze znanymi lub obcymi dla nas osobami [Kohn 2004: 11]. Dostęp do przestrzeni publicznych można rozpatrywać w wymiarze:

– fizycznym (przestrzeń fizycznie dostępna, nie ma przestrzennych ograniczeń w dostępie do niej),

– społecznym (przestrzeń społecznie dostępna dla pewnych grup społecznych, np. kibiców drużyny; pewien typ publiczności miejskiej),

– symbolicznym (dostęp do przestrzeni regulowany przez system znaków określający, kto jest w niej mile widziany, a kto nie) [Carr i in. 1992: 149–150],

– działań i dyskusji (przestrzeń umożliwia podejmowanie działań społecznych i dyskusji dostępnych dla wszystkich),

– informacji (przestrzeń umożliwia/ułatwia dostęp do informacji i ich wymianę [Ercan 2010: s. 23–24; Carr i in. 1992: 92];

3) kontrolę przestrzeni – chodzi o to, jacy aktorzy sprawują kontrolę nad przestrzenią: publiczni (związani z różnymi typami społeczności, władzami samorządowymi, państwem) czy prywatni? Dziś trudno mówić o pełnej kontroli przez wspólnotę miejską, jak w przeszłości. Obecnie taką rolę odgrywają w znacznej mierze „nachodzące na siebie” grupy (wyróżnione ze względu na pochodzenie, wiek, płeć itp.) [Ercan 2010: 24]. Pamiętać też należy, że kontrola może być stopniowalna, a wpływy aktorów publicznych i prywatnych mogą się przenikać. Niezależnie jednak od tego kontrola publiczna jest traktowana jako przynależąca do wspólnoty [Schneider, za: Krajewski 2005: 59];

4) publiczny interes, któremu przestrzeń służy, a przy tym jest przez wspólnotę uważana za służącą jej interesowi. W wypadku przestrzeni prywatnej korzyści

odnoszą prywatni aktorzy. Przestrzeń publiczna służyć ma dobru wspólnemu [Ercan 2010] i dlatego powinna być inkluzyjna. Jednak złożony charakter współczesnych przestrzeni publicznych i tu wycisnął swoje piętno. Przestrzeń publiczna może być przestrzenią, która przynosi korzyści prywatnym aktorom (np. właścicielom lokali wokół miejskiego Rynku) lub pozostając w ich dyspozycji, mimo to dostarcza profity miejskiej społeczności (np. centrum handlowe koncentrujące życie miasta);

5) zorganizowanie – jak zauważyły Giza-Poleszczuk i Marody [2004], przestrzeń publiczna jest zawsze jakoś zorganizowana, czy to poprzez *wmontowanie* w nią reguł i znaków ułatwiających współprzeżywanie w niej większej liczby uczestników, czy to poprzez mniej lub bardziej wyraziste „zdefiniowanie granicy między tym, co publiczne, a tym, co prywatne”. A także poprzez „wmontowanie” w nią „formalnych instytucji” (państwo ze swymi agendami, instytucje samorządowe, „oddolnie” tworzone z inicjatywy jednostek lub grup społecznych), „których naczelnym zadaniem jest właśnie uwspólnianie i upublicznianie wiedzy oraz podejmowanie decyzji w imieniu całej zbiorowości i nadzorowanie jej realizacji” [tamże: 274].

Precyzując kategorię przestrzeni publicznej, nie można jednak tracić z pola widzenia tego, że jej istotę określa nie to, czy coś jest prywatne lub publiczne, komercyjne lub obywatelskie, otwarte lub zamknięte. Charakter przestrzeni publicznej jest bowiem determinowany przez tych, którzy ją użytkują [Hajer, Reijndorp, za: Carmona, de Magalhães, Hammond 2008: 58]. Jej istotę określa możliwość dzielenia przestrzeni z innymi i podejmowanie na jej obszarze różnorodnych działań [Worpole, Knox, za: Carmona, de Magalhães, Hammond 2008: 58] – możliwość „spotykania się i nawiązywania przypadkowych kontaktów – jak pisał Zygmunt Bauman [2000: 28] – zagadywania do siebie i wzajemnego prowokowania, rozmawiania, sprzeczenia się, zgadzania albo spierania się, nadawania swym prywatnym problemom wagi państwowej, a sprawami publicznymi przejmowania się zupełnie prywatnie”. Świadoma tego była Lyn Lofland, która wprowadziła rozróżnienie między *public space* i *public realm*¹². Pierwsza z nich byłaby *potencjalną* przestrzenią publiczną, o drugiej zaś mówilibyśmy wtedy, kiedy w przestrzeni pojawiliby się ludzie, wchodzący w interakcje. Wtedy *public realm* funkcjonowałaby jako „przestrzeń miejskie, w których współobecne jednostki traktowane są jako nieznanne lub znane jedynie kategoryalnie (znane

¹² Pozostajemy tu przy angielskich terminach, by nie powodować problemów z rozróżnieniem sfery publicznej w rozumieniu Habermasa [2008] od sfery publicznej w znaczeniu, jakie nadała mu Lyn Lofland [2007].

jako przedstawiciele jakichś kategorii społecznych). Dokładnie sfera publiczna jest złożona z takich przestrzeni miejskich, które są zamieszkałe (użytkowane) przez osoby obce względem siebie lub rozpoznawalne jedynie jako reprezentujące określone kategorie” [Lofland 2007: 9].

Konfiguracja tak dobranych czynników, które konstytuują przestrzeń publiczną, stanowi punkt wyjścia do analizy empirycznych przypadków jej występowania. Następnym krokiem analizy powinna być zatem identyfikacja czynników wyznaczających ramy, w których funkcjonuje przestrzeń publiczna. Jak już wspominałem, interesującą próbę takiej identyfikacji przedstawiła przed laty Sharon Zukin [2008: 24–25]. Podążając za tą autorką, ale nie ograniczając się do jej spostrzeżeń, należy zwrócić uwagę na układ następujących czynników:

1) tożsamość kulturowa, którą współcześnie, zdaniem Zukin [tamże: 24], wyznaczają trzy podstawowe tendencje: przechodzenie od lokalnego do globalnego wizerunku miasta; od instytucji publicznych do instytucji prywatnych i od homogeniczności (rasowej i etnicznej) społeczności do jej większej heterogeniczności¹³. Nie można jednak zapominać o dynamice tożsamości, którą wyznaczają dynamiczne procesy nawarstwiania się kolejnych elementów i mediacji między nimi [Rewers 2005: 310]¹⁴;

2) poczucie bezpieczeństwa, jako że przestrzeń powinna być bezpieczna [Schneider, za: Krajewski 2005: 59]. Pojawiamy się w przestrzeniach, w których tak się właśnie czujemy, natomiast unikamy przestrzeni niebezpiecznych dla nas. Nie można tu jednak mówić o całkowitym bezpieczeństwie. Samo pojawienie się w przestrzeni publicznej naraża nas na pewne ryzyko, zaskoczenie i zagrożenie, że coś nie będzie przebiegać tak, jakbyśmy planowali. Możemy spotkać kogoś (obcego lub znanego), z kim spotkać byśmy się nie chcieli. Może też wydarzyć się coś, czego nie oczekiwaliśmy i z czym nie chcielibyśmy mieć do czynienia. Dlatego za Lyn Lofland uważam, że przestrzeń nie może być niebezpieczna, ale równocześnie powinna powodować „lekki strach” (*mild fear*) przed tym, co może nas w niej zaskoczyć [Lofland 2007: 243]. Całkowicie bezpieczni możemy się czuć w przestrzeni prywatnej czy w parkach tematycznych, takich jak Disney World [Zukin 2008: 49–78], które stanowią odpowiedź na rosnące obawy o bezpieczeństwo [tamże; Bauman 2006: 141–152];

3) zrozumiałość i przejrzystość – przestrzeń publiczna powinna być czytelna i zrozumiała. Na znaczenie tych właściwości zwrócił przed laty uwagę Kevin

¹³ Por. Rewers 2005: 300.

¹⁴ Por. wyróżnienie historycznego aspektu przestrzeni publicznej przez Shaibu Balla Garbę [2010: 89].

Lynch, pisząc o czytelności (*legibility*) miasta. Amerykański urbanista rozumiał ją jako umiejętność rozpoznawania i ujmowania w spójne wzory przestrzeni miejskiej [Lynch 1960: 3]. Właściwość ta jest ważna zarówno dla miasta jako całości, jak i usytuowanych na jego obszarze przestrzeni publicznych, które też powinny być wyposażone w rozpoznawalne znaki zrozumiałe dla potencjalnych użytkowników. Na ich podstawie można określić, jakiego rodzaju to jest miejsce i jakie kategorie ludzi są tu mile lub niemile widziane [Carr i in. 1992: 188–190].

PO DRUGIE, PO CO NAM PRZESTRZEŃ PUBLICZNA?

Po wyjaśnieniu pojęcia przestrzeni publicznej i wskazaniu układu czynników, które wyznaczają ramy jej funkcjonowania, warto zwrócić uwagę na funkcje, które przestrzeń ta pełni, i tym samym odpowiedzieć na pytanie, „po co nam jako mieszkańcom i użytkownikom miasta jest przestrzeń publiczna?” [Lofland 2007: 231]. Odpowiadając na nie najprościej, można stwierdzić, że przestrzeń publiczna pozwala nam być wśród innych, niekoniecznie znanych nam ludzi. Daje nam okazję do „widzenia, słyszenia i spotykania” drugiego człowieka [Gehl 2009: 28], objawiania przed nim swojej obywatelskości i konfrontowania jej z obywatelskością innych [Dymnicka 2009], podejmowania działań lub współdziałań [Bauman 2000: 151], obdarzania innych powszechną aprobatą lub odmawiania im jej [tamże], by wspomnieć tylko o kilku funkcjach spełnianych przez ten typ przestrzeni. Złożona natura przestrzeni publicznej pozwala jej pełnić różnorakie funkcje i zaspokajać różne typy ludzkich potrzeb. Jej rola zdecydowanie wykracza poza konstytuowanie wspólnoty politycznej [Nawratek 2008: 74; Dymnicka 2009] czy też umożliwianie współdziałania [Bauman 2000: 151–152]. Bogactwo funkcji pokazuje różne próby wyjaśnienia tej problematyki podejmowane przez badaczy.

Szczególnie interesującym przykładem wydaje się propozycja wyróżnienia sześciu funkcji użytkowych, które zdaniem Lofland spełnia *public realm*. Zdaniem amerykańskiej badaczki możemy mówić o przestrzeni publicznej jako o:

1) środowisku uczącym (*an Environment for Learning*) – pobyt w przestrzeni publicznej uczy dzieci, jak nawiązywać relacje, szukać pomocy u obcych, czuć się dobrze wśród innych ludzi itp. [Lofland 2007: 232]. Choć Lofland odwołuje się do sytuacji dzieci w przestrzeni publicznej, to funkcja ta nie musi koniecznie być związana z wiekiem przebywających w niej osób. Człowiek, który pojawia się w przestrzeniach publicznych, przez całe życie uczy się obowiązujących w nich reguł. Można na przykład po raz pierwszy trafić na koncert uliczny i pobyt

na nim *uczy*, jak funkcjonować w przestrzeni wśród innych osób obecnych na takim wydarzeniu¹⁵;

2) przestrzeni wytchnienia i odpoczynku (*Respites and Refreshments*) – pobyt w przestrzeni dostarcza przyjemnych doznań (chodzi o ich faktyczne doświadczanie, a nie o taką możliwość). Doznania te mogą być związane z odpoczynkiem na ławce lub z emocjami wywołanymi przez współprzebywających w przestrzeni ludzi, ale też mieć charakter estetyczny, kiedy są wywołane przez widniejący na ścianie mural;

3) centrum komunikacyjnym (*a Communication Center*) – w przestrzeni publicznej miasta zachodzi wymiana pomiędzy jednostkami i grupami. Na placach, ulicach, w mallach następuje wymiana informacji. Szczęólnego znaczenia nabierają tu centralne place miejskie, gdzie *mieszczanie* dzielą się posiadanymi informacjami¹⁶;

4) przestrzeni „praktykowania” polityki (*the „Practice” of Politics*) – według Lofland już samo traktowanie przestrzeni publicznej jako obszaru generującego wymianę informacji prowadzi do kolejnej funkcji dotyczącej „praktykowania” polityki. Tu w kontaktach z innymi ludźmi, w wymienianiu informacji, konfrontowaniu poglądów tworzy się miejska wspólnota polityczna. W kontaktach ze znanymi lub nie innymi wytwarza się poczucie obywatelskości (*citizenship schooling*). Przestrzeń publiczna jest tu wolną przestrzenią (*free space* – Lofland używa tego pojęcia za Sarah Evans i Harrym Boytem), „w której ludzie są uczeni szacunku dla siebie, pogłębionej tożsamości grupowej oraz znaczenia kooperacji i obywatelskiej cnoty” [Lofland 2007: 235];

5) przestrzeni ustanawiania społecznego porządku oraz społecznego konfliktu (*the Enactment of Social Arrangements and Social Conflict*). Przestrzeń miasta była i jest nadal sceną, na której *odgrywany* jest polityczny spektakl, który ma podtrzymywać lub zmieniać istniejący porządek społeczny. Na miejskiej scenie podkreśla się lojalność wobec władzy lub wchodzi się w konflikty mające odmienić istniejącą sytuację [tamże: 236];

6) przestrzeni kreującej kosmopolitów (*the Creation of Cosmopolitans*). W przestrzeniach publicznych spotykamy innych, wchodzimy z nimi w interakcje. Możemy tu uczyć się tolerancji i kosmopolityzmu (rozumianego przez Lofland [tamże: 245] jako niestosowanie *wąskiej* przynależnościowej optyki, gotowość korzystania z wzorów oferowanych przez inne społeczności). Słuchając ulicznego

¹⁵ Dziękuję Krzysztofowi Bierwiazconkowi za zwrócenie uwagi na ten problem.

¹⁶ Por. interesujące uwagi Aleksandra Wallisa [1977: 211–212] o procesach informacyjnego metabolizmu w przestrzeni centralnej miasta.

koncertu, przeciskając się przez tłum na placu, obserwując ludzi na ulicy, uczymy się, jak być razem w przestrzeni publicznej, ale bez konieczności upodabniania się do siebie i bycia kimś takim samym [tamże: 242].

To nie jedyne funkcje, które mogą spełniać przestrzenie publiczne. Jeżeli wykroczymy poza ramy koncepcji *public realm*, możemy dostrzec także inne aspekty ich funkcjonowania. Choćby te, na które przed laty zwrócił uwagę Aleksander Wallis [1977: 210–216], pisząc o społecznych funkcjach centrum miasta. Zaadaptowanie pewnych elementów typologii Wallisa i dostosowanie jej do innych typów przestrzeni publicznych niż centrum pozwala rzucić nowe światło na spełniane przez nie funkcje. Jeżeli procesy informacyjnego metabolizmu zawierają się w funkcji centrum komunikacyjnego, to pozostałe elementy wydobywają nieporuszone wcześniej aspekty przestrzeni publicznych. Wallis zwraca między innymi uwagę na:

1) selekcję wartości i podejmowanie decyzji. W różnych typach przestrzeni publicznej nieustannie „dokonuje się proces oceny, wyboru i lansowania najrozmaitszych wartości” [tamże: 214]. Wallis co prawda silniej akcentował formalny proces podejmowania decyzji, ale nie można zapominać, że wybory dotyczące sztuki, mody czy polityki mogą się kształtować w trakcie interakcji mających miejsce w przestrzeni publicznej. Podczas zaplanowanych lub przypadkowych spotkań zapadają decyzje o tym, jaką wystawę warto odwiedzić, czy poprzeć akcję obywatelskiego protestu lub co jest, a co nie jest modne *na ulicy*;

2) procesy poznawcze. Co prawda minęły już bezpowrotnie czasy, w których „centrum miasta było głównym, jeżeli nie jedynym oknem na świat”. Zgodzić się jednak należy z autorem *Miasta i przestrzeni*, że przebywanie wśród innych ludzi pozwala na „śledzenie aktualnych hierarchii wartości narzucanych przez szatę informacyjną miasta, odkrywanie nowych wytworów na niezliczonych witrynach i ekspozycjach, wizualny bądź także osobisty kontrakt z nowymi zjawiskami: z młodzieżową podkulturą, z dziełami sztuki, z modą” [tamże: 212]. Przebywając w przestrzeniach publicznych, mamy zatem możliwość gromadzenia informacji o naszym środowisku społecznym [Gehl 2009: 21];

3) proces społecznej realizacji prestiżu. Bywanie w przestrzeniach publicznych i komunikowanie w nich innym siebie pozwala na potwierdzenie lub uzyskanie szacunku społecznego. Służą temu spacerowanie w prestiżowych miejscach miasta, bywanie na ważnych imprezach, spotkania towarzyskie [Senett 2009]. Pokazanie się na nich w przestrzeni publicznej zaspokaja naszą potrzebę prestiżu i potwierdza przynależną zajmowanej przez nas pozycji społecznej odpowiednią porcję szacunku społecznego;

4) proces społecznej identyfikacji. Centrum miasta zwłaszcza, ale także inne miejskie przestrzenie publiczne „sprzyjają wytwarzaniu się poczucia identyfikacji, ciągłości i wspólnoty na różnych poziomach i płaszczyznach społecznego życia” [Wallis 1977: 214]. Spacer po mieście, po jego placach, ulicach i parkach, z jednej strony kontakt z zapisanym w przestrzeni układem wartości [Wallis 1979: 111–120], z drugiej zaś wchodzenie w przestrzeni publicznej w relacje społeczne ze znanymi lub nie osobami określają możliwość identyfikacji ze społecznością mieszkańców miasta bądź dzielnicy czy też z grupą bywalców modnych klubów lub wyrazieli jakichś poglądów. Poprzez przebywanie i odnoszenie się do przestrzeni publicznych zyskujemy możliwość identyfikowania się z wybraną grupą społeczną;

5) proces społecznej integracji. Z poprzednią funkcją silnie związana jest kolejna. Identyfikacja z jakąś społecznością (miejską, dzielnicową, subkulturową itp.) powiązana jest z wytwarzaniem „spójnych i funkcjonalnych więzi”. W mieście „procesy integracyjne przebiegają na różnych poziomach, przybierają różne formy i mają różnorakie natężenie” – pisał Wallis [tamże: 215]. Szczególnie ważne wśród nich są dla funkcjonowania i rozwoju miasta „ogólnomiejskie procesy integracyjne”. Stanowią one, jak trafnie zauważył Wallis, „syntezę i ukoronowanie wspomnianych wyżej procesów informacyjnych, poznawczych, prestiżowych, selekcyjnych oraz identyfikacyjnych” [tamże: 215].

Uzupełnieniem wyliczonych powyżej funkcji przestrzeni publicznych mogą być stwierdzenia duńskiego architekta i urbanisty Jana Gehla, który zwrócił jeszcze uwagę na funkcję inspiracji do działania („inspiruje nas widok innych w działaniu”) oraz na funkcję stymulacji (w nudnych i monotonicznych miastach doświadczanie obecności innych ludzi w przestrzeniach publicznych „stanowi szczególnie atrakcyjną okazję do stymulacji”)¹⁷. Dzięki spełnianiu ich (oraz za sprawą wspomnianej już wcześniej funkcji orientacyjnej) miasto żyje [Gehl 2009: 21]. Zaznaczyć jednak należy, że przestrzeń publiczna pełni wyżej wykazane funkcje tylko wtedy, kiedy zaspokaja potrzeby mieszkańców. Dla amerykańskich badaczy, autorów książki *Public Space*, istnieje pięć takich potrzeb realizowanych w przestrzeni publicznej:

1) wygody – przestrzeń publiczna powinna być wygodna (miejsca do siedzenia, miejsca do spożywania posiłków, możliwość schronienia przed deszczem lub

¹⁷ W pozbawionych życia miastach i osiedlach mieszkaniowych (efekt industrializacji, segregacji funkcji i rozwoju ruchu samochodowego) „doświadczanie obecności ludzi, poruszających się i mówiących, oferuje bogate i różnorodne doznania zmysłowe. Gdy ludzie poruszają się wśród innych ludzi, żadna chwila nie jest podobna do poprzedniej lub następnej. Ilość nowych sytuacji i bodźców jest nieograniczona” [Gehl 2009: 21].

mocnym słońcem itp.). Ma to kluczowe znaczenie dla zaspokojenia pozostałych potrzeb w przestrzeni publicznej;

2) relaksu – przestrzeń publiczna powinna nie tylko być wygodna, lecz także sprzyjać czynnemu lub biernemu wypoczynkowi (zieleń, woda, wykluczenie ruchu samochodowego);

3) pasywnego zaangażowania w środowisko – zaangażowanie to może być potraktowane jako forma relaksu. W tym wypadku nie chodzi jednak tylko o relaks, ale o obserwowanie otoczenia (ludzi, wydarzeń, dzieł sztuki miejskiej, fontann), bez wchodzenia w relacje z otaczającym środowiskiem. Dotyczy to zwłaszcza obserwowania innych ludzi, którzy przebywają w przestrzeni publicznej. Zgodnie z tym, co przed laty zauważył William H. Whyte, „to, co jest najbardziej atrakcyjne dla ludzi, to pojawienie się innych ludzi” [za: Carr i in. 1992: 106].

4) aktywnego zaangażowania w środowisko – wiąże się ono z uczestnictwem w wydarzeniach mających miejsce w przestrzeni publicznej. Obserwator staje się uczestnikiem. Wchodzi w relacje ze znanymi mu lub nieznanymi osobami, podejmując rozmowy czy biorąc udział w zabawach, akcjach artystycznych lub rozgrywkach sportowych;

5) odkrywania – przestrzeń publiczna może dostarczać nam nowych, przyjemnych doświadczeń. Pozwala też zaspokoić naszą potrzebę eksploracji, kiedy zaskoczeni odkrywamy nieznaną nam elementy w znanej przestrzeni albo spotykamy nowych ludzi [tamże: 87–136].

Listę potrzeb zaspokajanych w przestrzeni publicznej można oczywiście znacznie rozbudować. Te przywoływane powyżej miały tylko pomóc urbanistom w wyjaśnieniu sukcesu lub porażki konkretnych przestrzeni publicznych [tamże: 136]. Mimo to sporządzone zestawienie zostało wykorzystane w zaprezentowanej poniżej analizie przestrzeni publicznych dwóch śląskich miast.

PO TRZECIE: „ŚLĄSKIE DETROIT”, „ŚLĄSKA SIENA”

Analiza funkcji spełnianych przez przestrzenie publiczne dotyczyć będzie dwóch śląskich miast – Rybnika i Katowic. Ich wybór nie jest przypadkowy. Zdecydowało o nim nie tylko to, że samodzielnie lub z Krzysztofem Bierwiazonkiem (Katowice i Rybnik) oraz Barbarą Lewicką (Katowice) prowadzę w tych miejscowościach badania przestrzeni miejskiej¹⁸. Ważniejsze było to, że oba miasta stanowią wyraźne i kontrastowe przykłady podejścia do przestrzeni centralnych

¹⁸ Ostatnie badania są prowadzone w ramach projektu *Przestrzeń publiczna miast śląskich. Przypadek Katowic i Gliwic*, finansowanego ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach grantu na badania własne nr NN116 230736. Czas realizacji grantu: czerwiec

czy, szerzej, przestrzeni publicznych. Pisałem o tym w tekście zamieszczonym w księdze jubileuszowej Bohdana Jałowieckiego [Nawrocki 2009]. Rybnik jawi się tu jako miasto z najbardziej zadbanymi oraz najlepiej funkcjonującymi i ocenianymi przestrzeniami publicznymi w swoim centrum. Natomiast w wypadku Katowic centralne przestrzenie publiczne przeżywają silny kryzys i równocześnie są bardzo źle oceniane przez mieszkańców [Nawrocki 2009].

Przestrzeń publiczna w centrum Katowic nie wygląda może tak apokaliptycznie, jak przed laty przedstawiało się centrum uznawanego za uosobienie zaniedbań w przestrzeni publicznej Detroit [Wallis 1987]. Niemniej wyniki kilkuletnich badań pokazują, że choć w Katowicach zachodzą zmiany, to centrum stolicy konurbacji jest nadal postrzegane przez mieszkańców i użytkowników jako miejsce odrzucone, negatywnie oceniane i wciąż zbyt słabo koncentrujące życie miasta i całego regionu. Rybnikowi daleko wprawdzie do Sieny, która często podawana za przykład wzorcowych rozwiązań w przestrzeni publicznej [Landry 2000], jednak wśród śląskich miast wyróżnia się dobrze zorganizowanym i żyjącym o różnych porach dnia centrum. Oba polskie miasta dynamicznie się rozwijają i odnalazły się w zmienionych po 1989 roku warunkach. Oba powstały też w wyniku działania procesów aglomeracyjnych, co sprawia, że zarówno w Rybniku, jak i w Katowicach specjalnego znaczenia nabiera centrum, które scalałoby *wielofunkcyjne obszary*, nadawało miastu tożsamość, koncentrowało najważniejsze procesy społeczne toczące się w przestrzeni miejskiej, poszerzało obszar stosunków wzajemnych i tym samym sprzyjało tworzeniu się więzi lokalnej oraz identyfikacji mieszkańców ze swoim miastem [Nawrocki 2009]. Mimo to władze obu miast całkowicie odmiennie podeszły do swoich przestrzeni centralnych i usytuowanych tam przestrzeni publicznych. W Rybniku w pierwszej kolejności zadbano o centrum miasta, modernizując lub wytwarzając przestrzenie publiczne, w dalszej zaś zajmując się problemami dzielnic obrzeżnych i infrastrukturą miejską. Z kolei w Katowicach władze miasta skoncentrowały się na rozwoju infrastruktury, prowadząc wieloletnią dyskusję o przebudowie centrum i realizując jedynie projekty modernizujące fragmenty śródmieścia. Przykładem może być przebudowa ulicy Mariackiej, która stopniowo zaczyna koncentrować *nocne życie miasta* [Buszman 2010].

Przestrzeń publiczna przybiera bardzo wiele różnych postaci. W tej kategorii mieszczą się zarówno miejskie rynki, place, ulice handlowe, parki, jak i malle, cmentarze itp. [np. Carr i in. 1992: 79–84; Carmona, de Magalhães, Hammond

2008: 61–62]. Swoje rozważania ograniczyłem tylko do przestrzeni publicznych, które usytuowane są centrum miasta i mają dla miasta szczególne znaczenie [np. Wallis 1977]. Bliżej przyjrę się funkcjonowaniu rynków i głównych ulic w obu miastach (Rybnik – ul. Sobieskiego; Katowice – ul. 3 Maja) oraz dwóch centrów handlowych (Rybnik – Focus Mall; Katowice – Silesia City Center). Dodatkowo w Katowicach zajrzemy na ul. Mariacką, na której co prawda nie prowadziłem badań, ale która od wiosny 2010 roku stała się jedną z najważniejszych (jeżeli nie wiodącą) przestrzeni publicznych Katowic. Świadom jestem tego, że porównywane miasta są różnej wielkości (Katowice – 309,6 tys. w 2008 r.; Rybnik – 140,3 tys. w 2009 r.), odgrywają różną rolę w swoim otoczeniu (Katowice – jeden z ośrodków konurbacji górnośląskiej; Rybnik – centrum aglomeracji rybnickiej), a centra handlowe mają różny charakter (SCC w Katowicach jest mallem wyższej generacji, mającym bardziej rozbudowane funkcje rozrywkowo-rekreacyjne niż rybnicki Focus), Rybnik nie posiada też ulicy o podobnym, charakterze co katowicka Mariacka. Mimo to sądzę, że porównanie funkcji spełnianych przez te przestrzenie pozwoli na uchwycenie pewnych charakteryzujących je właściwości. Ostatecznie analizie poddane zostaną:

W Katowicach:

1) Rynek, który w wypadku Katowic jest nim właściwie tylko z nazwy. Pełni przede wszystkim funkcje węzła komunikacyjnego i w coraz mniejszym stopniu ośrodka handlowego [Nawrocki 2009];

2) ul. 3 Maja (wraz z ulicami Stawową i Wawelską), który łączy katowicki Rynek z przebudowywanym obecnie dworcem kolejowym. Od początków miasta stanowi główną oś układu przestrzennego centrum Katowic. Obecnie wraz z ulicami Jana, Dworcową, Staromiejską i Stawową należy do głównych ulic handlowych miasta;

3) ul. Mariacka, we wschodniej części Śródmieścia, przed wojną jedna z najważniejszych i najbardziej ekskluzywnych ulic Katowic. Po wojnie z wolna podupadała i kojarzona była z tanią prostytutką. Wyremontowana w 2008 roku stopniowo koncentruje nocne życie miasta. Mariacka to nie tylko ulica modnych pubów i klubów, lecz także miejsce wydarzeń artystycznych (koncerty, wystawy);

4) Silesia City Center (SCC), nowej generacji centrum handlowo-rozrywkowe (mające w przyszłości, po dołączeniu funkcji biurowych i po zintegrowaniu z częścią mieszkalną, stać się centrum piątej generacji). Jest to największe w regionie centrum tego typu (65 tys. m² powierzchni handlowej), lider na swoim rynku

(rocznie odwiedza je około 13 mln klientów). Otwarte w 2005 roku na terenach po byłej kopalni węgla kamiennego¹⁹.

W Rybniku:

1) Rynek, koncentrujący życie miasta i integrujący społeczność jego mieszkańców. Jego układ sięga czasów lokacji miasta. Na przełomie wieków dokonano renowacji kilku kamienic i przywrócono wieńczącą fontannę figurę św. Nepomucena. Tu odbywają się wszelkie imprezy miejskie (festyny, jarmarki, lodowisko), jest to także miejsce spotkań mieszkańców Rybnika;

2) ul. Sobieskiego, wraz ze stanowiącą jej przedłużeniem ul. Powstańców. Jest to główna ulica handlowa miasta. Po wybudowaniu w centrum Rybnika dwóch galerii handlowych (Focus Mall i Plaza) traci swe znaczenie handlowe i coraz silniej zaznaczają na niej swoją obecność siedziby banków;

3) Focus Mall (FM) powstałe w 2007 roku na miejscu starego browaru trzykondygnacyjne centrum handlowo-rozrywkowe. Zajmuje 42 tys. m² powierzchni całkowitej (w tym 17,5 tys. m² powierzchni handlowej). Usytuowany jest u wylotu rybnickiego Rynku.

W analizie odwołam się do materiału badawczego zebranego w obu miastach podczas prowadzonych od kilku lat badań²⁰. Dotyczyć to będzie zwłaszcza wyników badań z 2010 roku, gdzie przy wykorzystaniu tej samej metodologii i nieznacznie tylko zmodyfikowanych narzędzi badawczych zrealizowano w Katowicach (oraz Gliwicach) i w Rybniku serię wywiadów z mieszkańcami, przeprowadzono regularne obserwacje w badanych przestrzeniach i wywiady swobodne z ekspertami oraz wykonano dokumentację fotograficzną²¹. Ta część badań nie dotyczyła ul. Mariackiej. Tu autor prowadził obserwacje uczestniczące zarówno podczas wydarzeń mających miejsce na ul. Mariackiej, jak i poza nimi. Dokumentował też fotograficznie codzienne i *odświętne życie* ulicy.

¹⁹ Dane za portalem: Galerehandlowe.pl (<http://www.galerehandlowe.pl/go.live.php/PL-H1013/prezentacja-centrum-handlowego/SMzcz/silesia-city-center.html?title=Silesia%20City%20Center>). goansowany: 211–212]

²⁰ W 2004 roku badania Katowic; w 2006 – Katowic i Rybnika (z Krzysztofem Bierwiazconkiem); w 2007 – Rybnika; w latach 2009–2010 – Katowic i Gliwic (z Krzysztofem Bierwiazconkiem i Barbarą Lewicką), w 2010 – Rybnika.

²¹ W Katowicach przeprowadzono 250, a w Rybniku 555 wywiadów, w obu wypadkach na udziałowo-kwotowej próbie badawczej. W Katowicach zrealizowano w okresie od 1 października 2009 do 30 września 2010 roku 498 obserwacji, natomiast w Rybniku w okresie 26 czerwca 2010–1 sierpnia 2010 roku 454 obserwacje.

PO CZWARTE, JAKĄ FUNKCJĘ PEŁNIĄ PRZESTRZENIE PUBLICZNE MIAST ŚLĄSKICH?

Zgromadzony podczas badań materiał pozwolił na podjęcie próby odpowiedzi na powyższe pytanie. Rezultaty zawarte są w poniższej tabeli, w której opierając się na danych zgromadzonych podczas badań, starałem się określić, w jakim stopniu konkretna przestrzeń spełnia daną funkcję: czy w zupełności (++), czy częściowo (+), czy też w ogóle (0).

Bliższa analiza informacji zawartych w tabeli pozwala wskazać, które z funkcji w poszczególnych przestrzeniach publicznych są (i w jakim stopniu) realizowane.

1. Środowisko uczące – realizacja tej funkcji wymaga dłuższego pobytu w przestrzeni publicznej. Dlatego lepiej spełniają je te przestrzenie, które *zatrzymują* mieszkańców, a nie te, przez które się tylko przechodzi lub przebywa tymczasowo, oczekując na środek lokomocji. To poważny problem przestrzeni katowickich. Jak pokazały wcześniejsze badania, przez Rynek i ulice w centrum miasta przechodzi się szybko, nie zatrzymując się i nie zwracając uwagi na otoczenie [Nawrocki 2005]. Początkowo dotyczyło to też ul. Mariackiej, ale ze względu na organizowane tam imprezy oraz otwarcie pubów i klubów muzycznych *zatrzymano* mieszkańców, jakkolwiek dotyczy to głównie jednej ich kategorii: ludzi młodych. W innym tempie toczy się życie codzienne centrum Rybnika, chociaż i tak tracąca swe handlowe znaczenie ul. Sobieskiego staje się coraz w większym stopniu ulicą, przez którą jedynie się przechodzi lub gdzie załatwia się sprawy w banku. Funkcje handlowe przejęły od niej dwa pobliskie malle. Za to rybnicki Rynek, na który przychodzi się, aby się spotkać ze znajomymi, usiąść w którymś z ogródków (lub zimą wewnątrz jednego z licznych lokali), *pokazać się*, najlepiej ze wszystkich badanych przestrzeni spełnia funkcję przekazywania reguł funkcjonowania w środowisku społecznym. Funkcją taką spełniają też oba centra handlowe, choć w większym stopniu katowicka Silesia, która ma bogatszą ofertę pozahandlową (koncerty, wystawy sztuki współczesnej, pokazy mody, kaplica rzymskokatolicka itp.) niż Focus Mall w Rybniku (tym samym bogatsze są możliwości kształtowania relacji społecznych z innymi ludźmi w różnych sytuacjach). Nie można jednak zapominać, że socjalizacja w mallach ma na celu przede wszystkim ukształtowanie lojalnego konsumenta, a nie obywatela-mieszkańca miasta [Nawrotek 2008].

2. Wytchnienie i wypoczynek. Przestrzenie centralne Katowic właściwie nie pozwalają na zaspokojenie potrzeby wypoczynku. Na Rynku i głównych ulicach

TABELA 1. Funkcje przestrzeni publicznych Katowic i Rybnika

| Funkcja | Katowice | | | SCC | Rybnik | | |
|--|---|--|--|-------------------------------------|--------|--|--|
| | Rynek | ul. 3 Maja | ul. Mariacka (dotyczy pewnych grup osób, choć oferta ulicy jest stale poszerzana) | | Rynek | ul. Sobieskiego (podczas przechodzenia ulicą, robienia zakupów) | Focus Mail |
| Srodowisko uczące | + (podczas oczekiwania na tramwaj, szybkiego przechodzenia przez Rynek lub rzadkich imprez tam organizowanych) | + (podczas przechodzenia ulicą, robienia na niej zakupów) | ++ (dotyczy pewnych grup osób, choć oferta ulicy jest stale poszerzana) | ++ | ++ | + (nasila się podczas imprez organizowanych w FM) | + (nasila się podczas imprez organizowanych w FM) |
| Wytłumienie i odpozynek | 0 | 0 (boczne ulice: Małewska i Stawowa, spornia, choć w tym drugim wypadku utrudnia wypoczynek bardzo duży ruch) | + (okresowo podczas imprez ++ (dotyczy pewnych grup osób, choć oferta ulicy jest stale poszerzana) | ++ | ++ | 0 | + (zależnie od przynależności do danej kategorii osoby starsze i sytuujące się wyżej w hierarchii społecznej bardziej zadaniowo, a mniej wypoczynkowo traktują pobyt w FM, w dodatku usytuowanie Rybnika sprawia, że w mieście panuje większa konkurencja przestrzeni przeznaczonych do wypoczynku) |
| Centrum komunikacyjne (wymiana informacji) | 0 | 0 | ++ (okresowo ++ (dotyczy pewnych grup osób) | + | ++ | 0 | + |
| „Praktykowanie polityki | 0 | 0 | + (dotyczy pewnych grup osób) | 0 | + | 0 | 0 |
| Ustanawianie społecznego porządku oraz społecznego konfliktu | ++ | + | 0 | + | ++ | 0 | 0 |
| Kreacja „kospolitów” | 0 | 0 | + | + | ++ | 0 | 0 |
| Selekcja wartości i podejmowanie decyzji | + (przestrzeń Ryнку związana jest z decyzjami olicjalnie podejmowanymi przez władze lokalne) | 0 | ++ (sztuka, moda, polityka lokalna) | ++ (moda; wartości konsumpcyjne) | ++ | 0 | ++ (moda; wartości konsumpcyjne) |
| Procesy poznawcze, społecznej realizacji prestiżu | + | + | ++ | ++ | ++ | + | + |
| Proces społecznej identyfikacji | 0 | 0 | ++ (zwiększa nowi mieszczanie) | ++ | ++ | 0 | + |
| Proces społecznej integracji | 0 | 0 | ++ (dla pewnych grup osób) | + | ++ | 0 | + (identyfikacja jako wspólnoty konsumentów) |

Legenda: ++ funkcja spełniana; + funkcja spełniana w nieznanym stopniu; 0 funkcja niespełniona.

(bardziej stworzone są warunki do realizacji tej funkcji, niż jest ona tam rzeczywiście realizowana)

(cisła rekwizycja działań; brak zgody na wszelkie akcje polityczne, oprócz tych, które mają jednoznacznie charakter konsensusu)

(integracja jako zbiorowości – nie społeczności – konsumentów, z małym jako ośrodkiem skupienia)

miasta trudno odpocząć na ławce lub w kawiarnianym ogródku. Nawet jeżeli takowe się znajdują, to usytuowane są wśród strumieni przemierzających się mieszkańców. Jedynie jedna z przecznic ul. 3 Maja (Wawelska) daje możliwość wypoczynku z dala od katowickiego chaosu. Przestrzenie te nie zaskakują też pozytywnymi wrażeniami estetycznymi. Wyróżnia się tu deptak na ul. Mariackiej, gdzie w ciekawie zaplanowanej przestrzeni można usiąść i poprzyglądać się przechodzącym ludziom. Tu też mają miejsce różnego typu imprezy odbywające się w przestrzeni publicznej (koncerty, pokazy filmów, jarmarki, akcje plastyczne), a w tutejszych lokalach i wokół nich koncentruje się (zwłaszcza w piątki i soboty) nocne życie miasta. Jeżeli w ciągu dnia na ul. Mariackiej można spotkać różne grupy osób, to wieczorno-nocna oferta adresowana jest przede wszystkim do młodszych mieszkańców i przedstawicieli *nowego, młodego katowickiego mieszczaństwa*. Przepuszczalnie wraz z powstaniem kolejnych lokali oferta ul. Mariackiej obejmie szerszą grupę mieszkańców miasta, choć już obecnie spotyka się na tej ulicy środowisko związane z tanią prostytutką, mieszkańców mieszkań komunalnych, bywalców klubów muzycznych i przedstawicieli środowisk artystycznych²². Ze słabości przestrzeni centralnych Katowic korzysta największy tutejszy mall, SCC, przyciągając bogatą ofertą różne kategorie społeczne. Lepiej sytuowane osoby traktują pobyt w nim bardziej zadaniowo, podczas gdy dla pozostałych kategorii centrum Silesia jest też miejscem, gdzie nie tylko się robi zakupy, lecz także spędza wolny czas. Dotyczy to zwłaszcza bardzo młodych ludzi [Makowski 2004]. Inaczej wygląda to w Focusie, gdyż obok mieszkańcy mogą wypoczywać na Rynku lub w innych tego typu miejscach, w które obfituje Rybnik.

3. Centrum komunikacyjne. W analizowanych przestrzeniach publicznych Katowic wymiana informacji właściwie nie występuje. Przez główne ulice i Rynek przechodzi się szybko, zmierzając do węzłów komunikacji publicznej lub do innych celów. Dzielenie się informacjami może zachodzić najwyżej podczas oczekiwania na autobus lub tramwaj. W porównaniu ze ścisłym centrum dobrze z tej funkcji wywiązuje się natomiast ul. Mariacka. Dotyczy to jednak tylko specyficznych grup publiczności miejskiej bywającej w tamtejszych klubach lub na organizowanych tam imprezach otwartych. Z jednej strony są to klubowicze, którzy dzielą się informacjami o możliwościach spędzania wolnego czasu w mieście. Z drugiej strony – środowisko związane z różnymi miejskimi inicjatywami. Na Mariackiej można się dowiedzieć nie tylko o muzyce granej w klubach, lecz

²² Należy mieć nadzieję, że władze miasta nie ulegną presji, by przeprowadzić proces gentryfikacji ulicy oraz jej okolic [Buszman 2010] i ul. Mariacka zachowa swój oryginalny charakter.

także o podejmowanych działaniach w ramach starań Katowic o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 roku, obronie przed wyburzeniem katowickiego dworca PKP czy artykułach prasowych dotyczących miasta. Dla powstającego w Katowicach środowiska osób angażujących się w ożywienie miasta ul. Mariacka stanowiła coś na kształt greckiej agory. Centrum komunikacyjne tworzy się tam, gdzie pojawiają się ludzie. Jeśli chodzi o spełnianie tej funkcji, rośnie rola centrów handlowych wyższych generacji. Dlatego też nie można pominąć znaczenia SCC pod tym względem. Zdecydowanie mniejszy i konkurujący z Rynkiem rybnicki Focus Mall ma w tym zakresie znaczenie mniejsze i bardziej ograniczone do spędzających tam czas grup młodzieży. Wszystkie kategorie społeczne spotykają się za to na rybnickim Rynku.

4. „Praktykowanie” polityki. Katowice są właściwie pozbawione przestrzeni publicznych, które pełniłyby tę funkcję. Ani Rynek, ani główne ulice miasta nie stwarzają warunków sprzyjających ukonstytuowaniu się miejskiej wspólnoty politycznej. SCC jako centrum handlowe zainteresowane jest praktykowaniem konsumpcji i tworzeniem zbiorowości konsumentów. Jedynie ul. Mariacka może odgrywać taką rolę dla wspomnianego wyżej środowiska angażującego się w sprawy miasta i w działania na rzecz uzyskania tytułu Europejskiej Stolicy Kultury. Środowisko dwudziesto- i trzydziestolatków o humanistycznych i artystycznych zamiłowaniach stanowi na chwilę obecną (wiosna 2011 roku) stosunkowo zamkniętą grupę²³. Jej dalsze losy zależą od powodzenia podejmowanych przez nich miejskich inicjatyw, a zwłaszcza od starań dotyczących wspomnianego wyżej tytułu. Rybnicki Rynek potencjalnie mógłby pełnić takie funkcje. Jego rola ogranicza się jednak do wymiany informacji. Załączki wspólnot politycznych tworzą się za to w niektórych dzielnicach miasta. Niemniej przykłady obu miast mogą służyć za argumenty tym autorom, którzy wypowiadają się o końcu miasta jako wspólnoty politycznej [Nawratek 2008].

5. Ustanawianie społecznego porządku oraz społecznego konfliktu. Przestrzenie publiczne w centrum obu miast służą manifestowaniu zachowań politycznych. Częściej wykorzystywane są do tego celu w Katowicach (administracyjnej stolicy regionu), rzadziej w przestrzeniach publicznych Rybnika. W tym ostatnim mieście akcje o charakterze politycznym koncentruje Rynek. W Katowicach Rynek jest

²³ Katowicki felietonista Michał Smolorz na łamach lokalnego dodatku „Gazety Wyborczej” pisał o tej grupie jako o wąskiej, najwyżej kilkutyśnej zbiorowości odbiorców: „Gdyby bliżej definiować ów target, byłby to tłumek pyskatek dwudziesto-, trzydziestolatków bez jakichkolwiek związków z regionem, stała klientela katowickiego Ronda Sztuki, przemierzająca się po owych «eventach» z hamburgerem w rękę” (http://katowice.gazeta.pl/katowice/1,35055,9128474,Deputyfikacja_Slaska_.html#ixzz1JcWpQiSW).

tylko jedną z kilku przestrzeni skupiających działania polityczne. Tu odbywają się demonstracje czy *flash mobs*, tu zbiera się podpisy, tu też mają miejsce oficjalne działania władz lokalnych. W Katowicach akcje polityczne odbywają się też na placu Sejmu Śląskiego lub pod pomnikiem Powstańców Śląskich. Ścisła reglamentacja działań o charakterze politycznym występuje w obu mallach. Niedopuszczalne są tu akcje zbierania podpisów przed wyborami ani protesty o charakterze ekologicznym²⁴. SCC dopuszcza jedynie do działań, które nie budzą żadnych kontrowersji, takich jak organizacja *flash mobu* mającego wspierać akcję na rzecz wyboru Katowic jako siedziby Regionalnego Biura Parlamentu Europejskiego (styczeń 2010 r.). Ulica Mariacka wyłączona jest z działań o charakterze politycznym, jakkolwiek podczas ostatniej kampanii przed wyborami samorządowymi częstymi gośćmi na organizowanych na deptaku imprezach byli lokalni politycy.

6. Kreacja „kosmopolitów”. Nauka tolerancji w spotkaniu z innymi możliwa jest w miejscach, które żyją, bo spotykają się tam ludzie (*public realm*). Dlatego funkcja ta prawie wcale nie jest spełniana w centrum Katowic. Kiedy przechodzi się szybko przez miasto, nie ma czasu na zrozumienie i naukę inności [Zukin 2008]. Szansę taką zyskujemy, zatrzymując się w takich przestrzeniach, jak SCC lub ul. Mariacka. W największym katowickim mallu spotykamy się z obcokrajowcami, którzy robią tam zakupy, gdyż przyciąga on turystów zza granicy, a także coraz liczniejszą grupę rezydujących w Katowicach obcokrajowców. Z kolei na ul. Mariackiej spotykają się różne grupy subkulturowe i środowiska młodzieży. Podczas organizowanych tam imprez pojawiają się obok siebie na ulicy wystylizowani bywalcy modnych klubów, słuchacze hip-hopu oraz osoby nawiązujące do tradycji subkultury punk. Niektóre *eventy* nawiązują też do odmiennych tradycji kulturowych (Nepal, Afryka, Indie). Mariacka jest poza tym miejscem innego rodzaju kontaktu. Na co dzień i podczas imprez spotykają się tu stali mieszkańcy ulicy, w znacznej części nie najlepiej sytuowani materialnie, z osobami, które pojawiają się tu, by spędzić wolny czas.

7. Selekcja wartości i podejmowanie decyzji. Nieustannie „dokonujący się proces oceny, wyboru i lansowania różnych wartości” [Wallis 1977: 214] w niewielkim stopniu przebiega w przestrzeniach centralnych Katowic. Wiąże się on najwyżej z formalnym procesem formowania decyzji przez władze lo-

²⁴ Pikieta ekologów w listopadzie 2010 roku z Fundacji „Viva” przed sklepem „Leopardi” zakończyła się interwencją ochrony, która wyprowadziła uczestników z SCC. Dwa dni wcześniej podobna pikieta na ul. 3 Maja mogła się odbyć bez przeszkód. Por. http://katowice.gazeta.pl/katowice/1,35063,8733619,Golasy_brutalnie_wyrzucone_z_Silesia_City_Center_FOTO_.html.

kalne. Decyzje o wyborze wartości w zakresie mody, sztuki czy nawet polityki zapadają na ul. Mariackiej w gronie bywających tam osób. Tu lansuje się pewne style muzyczne, działania artystyczne i sposób ubierania się. W tym ostatnim zakresie ważną rolę odgrywa SCC. Tu najszybciej można się dowiedzieć, jak się ubierają mieszkańcy Śląska i co jest modne, a co już *passé*. Tę ostatnią funkcję wzmacniają działania marketingowe SCC, które mają na celu wykreowanie go jako centrum aktualnej mody (promocje przez *fashion*). W Rybniku funkcje te w podobny sposób spełniają Rynek (szerszy zakres selekcionowanych i lansowanych wartości) i Focus Mall (wartości związane z modą i konsumpcją).

8. Procesy poznawcze. Przestrzeń publiczna obu miast stosunkowo dobrze wywiązuje się z funkcji *śledzenia aktualnych hierarchii wartości*. Szata informacyjna oraz witryny sklepów na obu rynkach i głównych ulicach *zasypują* mieszkańców różnorodnymi komunikatami. Zewsząd atakowani są treściami o tym, co jest aktualnie modne i warte zakupu. Komunikaty te docierają też do nich w centrach handlowych. Tu mają jednak korzystniejsze otoczenie, gdyż do mallu trafiają osoby w większym stopniu nastawione na ich odbiór. Działania SCC pozwalają też na kontakt ze sztuką (np. miesiąc sztuki w maju 2010 r., wystawy, pokazy projektantów itp.). Mall ten zaryzykował nawet wystawienie takiej sztuki, która krytycznie podchodzi do zjawiska konsumpcji²⁵. Z kolei deptak na ul. Mariackiej nie epatuje witrynami sklepów. Pozwala za to, byśmy przebywając na nim, mogli gromadzić informacje o naszym środowisku społecznym. Podczas koncertów i akcji artystycznych, na których spotykają się przedstawiciele różnych grup społecznych (a zwłaszcza środowiska artystyczne i subkulturowe), można poznawać, jak złożona i wielobarwna jest miejska publiczność.

9. Proces społecznej realizacji prestiżu. Katowice w chwili obecnej nie mają właściwie przestrzeni publicznej, w której można byłoby komunikować innym siebie, swoją pozycję i przypisać jej prestiż²⁶. Rynek i główne ulice pełnią przede wszystkim funkcje węzła komunikacyjnego – inaczej niż w Rybniku, gdzie na Rynku nadal można i wręcz wypada się pokazać. Korzysta na tym SCC, stwarzając różnym grupom mieszkańców możliwość pokazania siebie. W mallu tym bywa się nie tylko po to, by zrobić zakupy i spędzić czas, lecz także po to, by się po prostu *pokazać* ludziom: przedstawić innym swoją pozycję społeczną, poziom zamożności czy orientację subkulturową. Silesia City Center staje się

²⁵ Co ciekawe, podczas miesiąca sztuki (maj 2010 roku) na terenie SCC można było zobaczyć instalacje, które pokazywały, co ze społeczeństwem robi *głód konsumpcji* [Baudrillard 2006].

²⁶ O przyczynach takiego stanu rzeczy piszę w tekście: *Śląskie Detroit – Śląska Siena? Kilka uwag o przestrzeni publicznej dwóch śląskich miast* [Nawrocki 2009].

w coraz większym stopniu regionalnym centrum *lansu* i szerzej rozumianego prezentowania siebie innym. W mniejszym stopniu funkcję tę spełnia Focus Mall, który w Rybniku musi konkurować z pobliskim Rynkiem. Od lata 2010 roku ważnym miejscem dla młodych ludzi w *krajobrazie* Katowic stał się deptak na ul. Mariackiej. Zarówno wśród bywalców modnych klubów muzycznych, jak i w środowiskach skupionych wokół działań na rzecz uzyskania przez Katowice tytułu Europejskiej Stolicy Kultury panuje przekonanie, że wypada bywać na organizowanych na tej ulicy imprezach. Zauważenie kogoś podczas tamtejszych imprez lub w jednym z klubów (zwłaszcza Lorneta z Meduzą i Kato) jest dowodem przynależności do wytwarzającego się środowiska. Podobnie autodeklaracja bywania na Mariackiej świadczyć ma o identyfikowaniu się z tą grupą.

10. Proces społecznej identyfikacji. Jak widać, ul. Mariacka daje bywającym tam osobom, albo przynajmniej części z nich, możliwość identyfikowania się ze sobą. Współtworzy powstawanie środowiska osób widzących w walce o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury w roku 2016 szansę na zmienienie czegoś w mieście. Katowice nie mają jednak takiej przestrzeni, która pozwalałaby na identyfikację ze wspólnotą mieszkańców i stanowiłaby przestrzenną obiektywizację tej ostatniej. W Rybniku taką rolę odgrywa Rynek, który – jak pokazują kolejne badania – jest określany przez mieszkańców jako przestrzeń, poprzez którą rybniczanie identyfikują się z miejską społecznością [Nawrocki 2009]. W obu miastach działania na rzecz wytworzenia zbiorowości konsumentów podejmują malle. Przyciągają mieszkańców, starają się z nich uczynić lojalnych konsumentów. Wymowna jest tu nazwa katowickiego malla Silesia City Center.

11. Proces społecznej integracji. Spełnianie wszystkich powyżej omówionych funkcji znajduje zwieńczenie w integracji społeczności miejskiej. Jeżeli nie są one spełniane, to trudno mówić, by przestrzeń publiczna przyczyniała się do integracji społeczności mieszkańców miasta, dzielnicy, społeczności subkulturowej itp. Jak pokazują wyniki przywoływanych tu badań, przestrzeń centralne Katowic raczej nie odgrywają poważniejszej roli pod tym względem. Choć rybniczanie i katowiczanie w podobnym stopniu czują się emocjonalnie związani z mieszkańcami swojego miasta (Rybnik – w 70,9%; Katowice – w 70,4%), to na stosunkowo wysoki poziom poczucia więzi katowiczanie mają niewielki wpływ tamtejsze przestrzenie publiczne. Odmiennie przedstawia się za to sytuacja w wypadku Rybnika, którego Rynek w widoczny sposób integruje społeczność miasta. Tu się bywa, z nim się identyfikuje, tu spędza się wolny czas. Główna rybnicka ulica (Sobieskiego) ma pod tym względem zdecydowanie mniejsze znaczenie. Z kolei deptak na ul. Mariackiej w Katowicach wspiera póki co wytwarzanie się więzi w społeczności *nowych katowickich mieszczan*. Być może poszerzenie oferty

i skierowanie jej do innych grup mieszkańców zmieni tę sytuację. Na razie jednak pozostałym mieszkańcom Katowic pozostaje oferta proponowana przez tutejsze malle, zwłaszcza SCC, i *integracja* w zbiorowości konsumentów.

PO PIĄTE, POLIS CZY MALL? OBYWATEL CZY KONSUMENT?

Przestrzeń publiczna jako jeden z elementów sfery publicznej ma szczególne znaczenie dla wytwarzania społeczności miejskiej. To właśnie tu jest miejsce na „zachodzenie na siebie, porównywanie i rozpoznawanie tzw. małych światów różnych kategorii społecznych” [Dymnicka 2007: 145]. Tu tworzy się to, co wspólne, a to, co wspólne jest esencją miasta [Mumford 1995]. „Miasto spełnia się wtedy – pisał Tadeusz Sławek [2010: 41] – gdy odkrywa przestrzeń jako powołaną do bycia miastem. Na powołanie to składają się dwie zdolności: do uczynienia horyzontów mojego działania szerszymi od horyzontów moich interesów («ja» wypracowuje relacje bliskości i zaufania z «my») oraz do tego, aby moje czyny stanowiły przejście do działania siły wspólnej, większej ode mnie i od każdej innej jednostki”.

Dwa miasta, różne przykłady przestrzeni publicznych, odmienny stopień realizacji stojących przed nimi funkcji. Przykład Katowic pokazuje, że miastu brakuje przestrzeni publicznych, które scalałyby społeczność miejską. Dobrze sprawdzają się przestrzenie tematyczne, które integrują określone grupy użytkowników (oprócz ul. Mariackiej także okolice pomnika Czynu Górniczego – katowiccy skejci, czy miejscowe parki, gdzie spotykają się starsze osoby itp.). W tej sytuacji funkcje przestrzeni centralnych miasta w znacznym stopniu przejmują największy katowicki mall – Silesia City Center. Jego układ przestrzenny nie tylko przypomina (jak to się często zdarza w mallach nowszej generacji) centrum miasta (ulice, system placów, plac centralny), lecz także pozwala na zaspokojenie potrzeb, których mieszkańcy Katowic nie mogą zrealizować w centrum. Przyciąga, pozwala na *bywanie*, komunikowanie innym siebie, spotykanie się z ludźmi w wygodnej, niezależnej od warunków klimatycznych i stosunkowo komfortowej przestrzeni. Inna sytuacja panuje w Rybniku, w którym zadbany Rynek skutecznie konkuruje z miejscowymi mallami. Działania władz miasta pozwoliły na ożywienie upadającej przed laty przestrzeni centralnej [Nawrocki 2009]. Konkurencji tej nie wytrzymały główne ulice miasta (przede wszystkim ul. Sobieskiego), które z miejskich deptaków, pełnych licznie odwiedzanych sklepów i kawiarni, stały się tylko trasami pokonywanymi podczas przemiesz-

czania się z jednego punktu do drugiego w mieście. Podzieliły tym samym losy wielu innych głównych ulic w polskich miastach²⁷.

Tam „gdzie się ukazuję innym, gdzie inni wchodzą w relacje ze mną, tam jest polis”, pisał Olivier Mongin [za: Sławek 2010: 25]. Czy to, że coraz częściej ukazujemy się innym i wchodzimy z nimi w relacje w centrach handlowych oznacza, że mamy do czynienia z końcem miasta jako wspólnoty mieszkańców? Czy nie ma już wspólnoty, a tylko zbiorowość konsumentów? Racja leży po stronie Baudrillarda, który dostrzegał, że elementem wyznaczającym orbitę aglomeracji staje się supermarket. Następuje wtedy dezintegracja funkcji miasta i „dezintegracja samego miasta, które zostaje przeszczepione poza obszar miasta i traktowane jest jako hiperrealny model, jako jądro syntetycznej aglomeracji, nie mającej już nic wspólnego z miastem [...]”, następuje koniec miasta nowoczesnego, „jako określonej jakościowo przestrzeni, jako pierwotnej syntezy społecznej” [Baudrillard 2005: 98]. W tym mieście nie-mieście z obywateli stajemy się konsumentami. Czy tak się rzeczywiście dzieje w śląskich, a także w pozostałych polskich miastach? Warto ten problem, tu z konieczności przedstawiony w ograniczonej formie, poddać dalszej analizie, aby się nie dać zaskoczyć temu, że mieszkamy w miastach nie-miastach, wśród innych osób stanowiących zbiorowość konsumentów.

BIBLIOGRAFIA

- Bailey K.D. [1994], *Typologies and Taxonomies. An Introduction to Classification Techniques*, London: Sage University Paper.
- Baudrillard J. [2005], *Symulakry i symulacja*, Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Baudrillard J. [2006], *Spoleczeństwo konsumpcyjne, jego mity i struktury*, Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Bauman Z. [2000], *Globalizacja i co z tego dla ludzi wynika*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Bauman Z. [2006], *Płynna nowoczesność*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Buszman M. [2010], *Ulica Mariacka w Katowicach – przestrzeń pusta, ludyczna czy publiczna? Mariacka vs. Monciak, turystyczna wycieczka po deptaku*, praca semestralna przygotowana pod opieką K. Bierwiazconka, Katowice.
- Carmona M., de Magalhães C., Hammond L. [2008], *Public Space. The Management Dimension*, London – New York: Routledge Taylor and Francis Group.
- Carr S., Francis M., Rivlin L.G., Stone A. [1992], *Public Space*. Cambridge: University Press.
- Czyżewski M. [2010], *Analiza ramowa, czyli „co tu się dzieje?”*, [w:] E. Goffman, *Analiza ramowa*, Kraków: Nomos.

²⁷ Szczegółowe wyniki analiz i wnioski znajdują się w przygotowywanej przeze mnie wraz z Krzysztofem Bierwiazconkiem i Barbarą Lewicką książce o przestrzeniach publicznych śląskich miast.

- Drozdowski R., Krajewski M. (red.) [2007], *Prywatnie o publicznym/publicznie o prywatnym*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Dymnicka M. [2007], *Wymiar społeczny współczesnej przestrzeni publicznej*, [w:] A. Majer (red.), *Socjologia miasta nowe dziedziny badań*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Dymnicka M. [2009], *Przestrzeń dla obywateli. O uniwersalności helleńskiego modelu przestrzeni publicznej*, [w:] G. Gorzelak, M.S. Szczepański, W. Ślęzak-Tazbir (red.), *Człowiek – miasto – region. Związki i interakcje. Księga jubileuszowa profesora Bohdana Jałowickiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Ercan M.A. [2010], *Less public than before? Public space improvement in Newcastle City*, [w:] A. Madanipour (red.), *Whose Public Space. International Case Studies in Urban Design and Development*, London: Routledge.
- Garba Sh.B. [2010], *Change in the public spaces of traditional cities: Zaria, Nigeria*, [w:] A. Madanipour (red.), *Whose Public Space. International Case Studies in Urban Design and Development*, London: Routledge.
- Gehl J. [2009], *Życie między budynkami. Użytkowanie przestrzeni publicznych*, Kraków: Wydawnictwo RAM.
- Habermas J. [2008], *Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Jałowicki B. [1988], *Spoleczne wytwarzanie przestrzeni*, Warszawa: Książka i Wiedza.
- Jałowicki B., Szczepański M.S. [2002], *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Kohn M. [2004], *Brave New Neighborhoods. The Privatization of Public Space*, London: Routledge.
- Krajewski M. [2005], *Co to jest sztuka publiczna?*, „Kultura i Społeczeństwo” XLIX, nr 1.
- Krasnodębski Z. [1999], *M. Weber*, Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Landry Ch. [2000], *The Creative City? A Toolkit for Urban Innovators*, London: Earthscan.
- Lofland L.H. [2007], *The Public Realm. Exploring the City's Quintessential Social Territory*, London: Aldine Transaction A division of Transaction Publishers.
- Lynch K. [1960], *The Image of the City*, Cambridge: MIT Press.
- Madanipour A. [2003], *Public and Private Spaces of the City*, London: Routledge.
- Madanipour A. [2010], *Introduction*, [w:] A. Madanipour (red.), *Whose Public Space. International Case Studies in Urban Design and Development*, London: Routledge.
- Makowski G. [2004], *Świątynia konsumpcji. Geneza i społeczne znaczenie centrum handlowego*, Warszawa: Trio.
- Marody M., Giza-Poleszczuk A. [2004], *Przemiany więzi społecznych. Zarys teorii zmiany społecznej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Mumford L. [1995], *Miasto*, „Polis”, nr 6.
- Nawratek K. [2008], *Miasto jako idea polityczna*, Kraków: Korporacja Ha!Art.
- Nawrocki T. [2005], *Miasto bez centrum? Centrum Katowic w oczach mieszkańców*, [w:] B. Jałowicki, A. Majer, M.S. Szczepański (red.), *Przemiany miasta. Wokół socjologii Aleksandra Wallisa*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Nawrocki T. [2009], *Śląskie Detroit – śląska Siena? Kilka uwag o przestrzeni publicznej dwóch śląskich miast*, [w:] G. Gorzelak, M.S. Szczepański, W. Ślęzak-Tazbir (red.), *Człowiek – miasto – region. Związki i interakcje. Księga jubileuszowa profesora Bohdana Jałowickiego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

- Nowak S. [1985], *Metodologia nauk społecznych*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Rewers E. [2005], *Post-Polis. Wstęp do filozofii ponowoczesnego miasta*, Kraków: Universitas.
- Senett R. [2009], *Upadek człowieka publicznego*, Warszawa: Muza.
- Sławek T. [2010], *Miasto próba zrozumienia*, [w:] E. Rewers (red.), *Miasto w sztuce – sztuka miasta*, Kraków: Universitas.
- Wallis A. [1977], *Miasto i przestrzeń*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Wallis A. [1979], *Informacja i gwar*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Wallis A. [1987], *Ameryka-miasto*, Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza.
- Weinert F. [1996], *Webers ideal types as model in the social sciences*, [w:] A. O’Hear (red.), *Verstehen and Human Understanding*, Cambridge: Cambridge University Press.
- Ziółkowski J. [1955], *Rozwój demograficzny i przestrzenny Stalinogrodu na tle warunków społeczno-geograficznych*, „Przegląd Zachodni”, nr 9.
- Zukin Sh. [2008], *The Cultures of Cities*, Oxford: Blackwell Publishing.

Źródła internetowe:

- <http://www.galeriehandlowe.pl/go.live.php/PL-H1013/prezentacja-centrum-handlowego/SMzcz/silesia-city-center.html?title=Silesia%20City%20Center>
- http://katowice.gazeta.pl/katowice/1,35055,9128474,Dekutzyfikacja_Slaska_.html#ixzz1JcWpQiSW
- http://katowice.gazeta.pl/katowice/1,35063,8733619,Golasy_brutalnie_wyrzucone_z_Silesia_City_Center__FOTO_.html
- www.kongreskultury.pl

Tomasz Nawrocki

PUBLIC SPACE IN THE SILESIAN TOWN’S LANDSCAPE

Abstract

The author, individually or in work teams, for a few years now, has been conducting research into functioning of public space in Upper Silesia towns. The text is an attempt to present reflections which arose as a result of these studies. The author concentrates on the problem of functions fulfilled by public space in a scenery of Silesian towns. Firstly, he attempts to reconstruct an ideal type of public space and indicate its basic qualities. Secondly, functions of public space, not limited to those connected with political community, are discussed. The author presents an ideal type and a typology of public space functions (following Lyn Lofland) to analyse the functioning of public space in two Silesian locations – Katowice and Rybnik. He evaluates a degree of functions fulfilled by central spaces in both locations and shopping centres located there. In the light of these evaluations, it is possible to define/determine the role played by the chosen public spaces in the investigated locations.

Key words: public space, public realm, city.